

Sygn. akt II Ca 470/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogusław Suter
Sędziowie:	SSO Bożena Sztomber SSR del. Sławomir Kuczyński (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)J. W.– Spółki Jawnej w Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 27 marca 2014 r. sygn. akt XI C 574/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powódka (...)J. W.- Spółka Jawna z (...)w Ł.w pozwie opatrzonym datą 12 marca 2013 r. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnejw W.kwoty 3.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanej spółki na jej rzecz kosztów procesu, w tym i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, że w dniu 30 marca 2011 r. doszło do kolizji drogowej, na skutek której uszkodzeniu uległ należący do mocodawcy pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...). Powodowa

spółka posiadała dobrowolne ubezpieczenie AC w (...) S.A. Powstała w dniu 30 marca 2011 r. szkoda została zgłoszona pozwanemu zakładowi ubezpieczeń i zarejestrowana pod numerem (...).

Pełnomocnik (...) J. W.- Spółki Jawnej z (...) w Ł. wskazał dalej, iż pismem z dnia 9 kwietnia 2011 r. (...) S.A. przesłała kosztorys – kalkulację naprawy o numerze (...). W owej kalkulacji koszty naprawy pojazdu zostały przez pozwaną zakład ubezpieczeń wyliczone na kwotę 62.068,88 zł.

W ocenie strony powodowej przyjęta przez (...) S.A. wartość pojazdu przed wypadkiem została błędnie oszacowana – przez jej znacznie zniżenie. Dowodem przemawiającym za tym jest fakt, iż pozwana spółka oszacowała i ubezpieczyła samochód powódki, przyjmując jego wartość w dniu zawarcia umowy na kwotę 90.000,00 zł. Ubezpieczenie zostało zawarte w dniu 22 grudnia 2010 r., zaś szkoda miała miejsce w dniu 30 marca 2011 r., tj. trzy miesiące później. Wartość sumy ubezpieczenia została zaproponowana przez pracownika pozwanego w oparciu o katalog numerze (...). Z tej przyczyny pełnomocnik powodowej spółki wnosił o dopuszczenie dowodu z katalogu, o którym mowa w polisie ubezpieczeniowej – na okoliczność ustalenia wartości pojazdu w dacie szkody.

Powódka, żądając dopłaty odszkodowania, stoi na stanowisku, iż ubezpieczony samochód nie był nowy, a zatem nie jest możliwy tak drastyczny spadek jego wartości w okresie trzech miesięcy. Aby stwierdzić ową wartość, niezbędne jest, w jej ocenie, powołanie na tą okoliczność biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym i kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego (...) wskazał, iż szkoda powstała w mieniu powódki została zlikwidowana poprzez wypłatę świadczenia w odpowiedniej wysokości, które stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą (53.200,00 zł) i jego wartością po uszkodzeniu (14.800,00 zł). Zdaniem pozwanego słusznie rozliczono szkodę jako całkowitą. Koszt naprawy pojazdu powoda został bowiem skalkulowany na kwotę przewyższającą jego wartość przed szkodą.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 27 marca 2014 r. powództwo oddalił (w punkcie I), zasądził od powódki (...) J. W.- Spółki Jawnej w Ł. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 350,00 zł z tytułu zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 617,00 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (w punkcie II), po czym zarządził zwrot powódce (...) J. W.- Spółce Jawnej w Ł. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Białymstoku kwoty 292,95 zł, a to z tytułu niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków (w punkcie III).

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd pierwszej instancji wskazał w pierwszym rzędzie, że w dniu 30 marca 2011 r. na skutek zdarzenia drogowego uszkodzeniu uległa naczepa marki S. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiąca własność powódki. Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. przyznał swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą w tym pojeździe, gdyż strony procesu w dacie zdarzenia łączyła umowa ubezpieczenia autocasco, potwierdzona polisą o numerze (...), z okresem ubezpieczenia od 25 grudnia 2010 r. do 24 grudnia 2011 r. Ubezpieczyciel w ramach procesu likwidacji szkody wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 38.309,80 zł netto – jako różnicę pomiędzy ustaloną wartością pojazdu sprzed zdarzenia w wysokości 53.200,00 zł netto, a wartością pozostałości w wysokości 14.890,20 zł netto.

Sąd Rejonowy ustalił następnie – po uprzednim przytoczeniu treści art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. – że pozwany już na etapie likwidacji szkody uznał swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe i nie kwestionował jej w toku postępowania sądowego; wypłacił też na rzecz poszkodowanego kwotę 38.309,80 zł, ustalając, że szkoda powinna być zakwalifikowana jako tzw. szkoda całkowita. Spór w niniejszym postępowaniu dotyczył wysokości świadczenia – powód kwestionował bowiem wyliczenie przez pozwanego wartości pojazdu sprzed szkody.

Sąd pierwszej instancji wskazał następnie, że w celu ustalenia wartości pojazdu sprzed szkody oraz kosztów naprawy naczepy ów Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Biegły sądowy J. S. ustalił – po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz aktami szkody – za pomocą systemu (...) wartość

rynkową pojazdu na dzień 30 marca 2011 r. na kwotę 56.000,00 zł netto. Biegły wyliczył także, iż średnie koszty naprawy przyczepy wynoszą 55.694,60 zł netto, zaś maksymalne – 63.469,60 zł netto, co odzwierciedlają kalkulacje naprawy dołączone do opinii.

Po zreferowaniu stanowisk zajętych przez tego biegłego na skutek zastrzeżeń do opinii sporządzonej przez niego w formie pisemnej (w tym i w ramach ustnych wyjaśnień do tejże opinii), wniesionych przez pełnomocnika powodowej spółki, Sąd Rejonowy podał, że z uwagi na zgłoszony przez stronę powodową wniosek o sporządzenie kalkulacji w systemie (...), Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego C. D. – w celu ustalenia wartości pojazdu na dzień 30 marca 2011 r. w systemie (...), według numeru katalogowego (...). Ustalona przez biegłego wartość pojazdu wynosi 45.900,00 zł netto.

Odnosząc się do zarzutów strony powodowej, biegły w ustnej opinii uzupełniającej podtrzymał w pełni opinię zasadniczą. Dodał przy tym, że wartość bazową przyczepy uzyskał bezpośrednio z firmy (...), ponieważ w przeciwieństwie do (...) firma (...) tworzy – w przypadku przyczep – katalogi raz na rok, a nie comiesięcznie. Wielkość wartości bazowej oraz procentowe wartości z tytułu wyposażenia biegły otrzymał na indywidualne zapytanie, przy czym ustalił te wartości na datę szkody, tj. na marzec 2011 r. Tego systemu nie ma w postaci elektronicznej; jest to bowiem wydawany raz na rok katalog w wersji papierowej. Biegły zapewnił też, że wyliczeń dokonał na podstawie otrzymanych wartości z firmy (...).

W ocenie Sądu pierwszej instancji ustalenia i wnioski wynikające z opinii biegłego sądowego C. D. zasługują na uwzględnienie w całości. Opinia została bowiem sporządzona przez niego w sposób przejrzysty, dokładny i zgodnie z tezą dowodową sformułowaną przez Sąd. Biegły w całości omówił i uzasadnił swoje wywody, opierając się na posiadanych wiadomościach specjalnych i zawodowym doświadczeniu.

Nie ulega też, zdaniem Sądu Rejonowego, wątpliwości – co wynika z opinii obydwu biegłych – że szkodę należało potraktować jako całkowitą. Bo choć biegli, z racji na fakt korzystania z różnych systemów (tj. (...)(...)i (...)), podali różne wartości pojazdu sprzed szkody (odpowiednio 55.400,00 zł netto zł i 45.900,00 zł), to mając na uwadze koszt naprawy pojazdu ustalony przez pozwanego na kwotę 62.068,88 zł (czego powód nie kwestionował), należało uznać, że szkoda jest całkowita. Dodać przy tym, w opinii tego Sądu, trzeba, że Sąd, uwzględniając argumentację prezentowaną przez biegłego C. D. odnośnie ustalonej przez niego wartości pojazdu sprzed szkody i biorąc pod uwagę postanowienia OWU Autocasco, nie znalazł podstaw, aby przyjąć wartość pojazdu tak, jak optował powód, tj. na kwotę 90.000,00 zł. Postanowienia umowy łączącej strony jednoznacznie określają, że do obliczenia należnego uprawnionemu świadczenia należy przyjąć wartość rzeczy z dnia, w którym doszło do zdarzenia (wypadku ubezpieczeniowego) i to wartość obliczoną na podstawie systemu informatycznego (...), a nie jej wartość wskazaną przez stronę w umowie, bądź wartość naczepy z chwili dokonywania jej ubezpieczenia.

Reasumując już przedstawione wyżej ustalenia i oceny, Sąd orzekający w pierwszej instancji wskazał, że iż mając więc na uwadze fakt, że niesporna była wartość pozostałości (14 890,20 zł) i że pozwany wypłacił powodowi kwotę 38.309,80 zł, uznać należało, że świadczenie zostało uiszczone w pełnej wysokości.

Z uwagi na powyższe powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy postanowił w myśl przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu) oraz § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013, poz. 461). Do kosztów zastępstwa procesowego należało, w opinii tego Sądu, doliczyć kwotę 17,00 zł z tytułu poniesionej przez pozwanego opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

Ów Sąd wskazał następnie, iż w skład kosztów procesu poniesionych przez pozwany zakład ubezpieczeń weszły: wynagrodzenie działającego w jego imieniu pełnomocnika w wysokości 600,00 zł wraz z opłatą skarbową równą

17,00 zł, uiszczoną w związku z czynnością udzielenia pełnomocnictwa, oraz koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, poniesione w kwocie 350,00 zł.

Ponadto na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 z późn. zm.) Sąd pierwszej instancji nakazał zwrócić powódce ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Białymstoku kwotę 292,95 zł, a to tytułem nierozdysponowanej w całości zaliczki, uiszczonej na poczet wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego.

Apelację od wskazanego wyżej wyroku wniósł ustanowiony przez powoda (...) J. W.- Spółkę Jawną z (...) w Ł. radca prawny – zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu pełnomocnik powodowej spółki na zasadzie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności:

a) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c., polegające na:

- **błędnej, niepełnej i dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, oraz błędnych ustaleniach faktycznych i prawnych, w szczególności błędnej oceny co do faktu, iż sporządzona przez biegłego sądowego C. D. opinia została sporządzona w sposób przejrzysty, dokładny, zgodnie z tezą dowodową sformułowaną przez Sąd i obrazuje wartość pojazdu w dniu zdarzenia, w oparciu o katalog (...) katalog Przyczep i Naczep 2011 r., nr katalogu (...), w przypadku, gdy biegły faktycznie się z katalogiem nie zapoznał;**
- **błędne, oderwane od doświadczenia życiowego, uznanie, iż skoro w dniu 22 grudnia 2010 r. wartość pojazdu wynosiła 90.000,00 zł, to w dniu 30 marca 2011 r. wartość pojazdu, w oparciu o ten sam katalog i rodzaj wyceny, wynosiła 45.900,00 zł,**

b. art. 277 k.p.c., polegające na oddaleniu wniosku dowodowego powódki w postaci przeprowadzenia dowodu z katalogu katalog (...) katalog Przyczep i Naczep 2010 r., nr katalogu (...), na okoliczności ustalenia wartości samochodu w dniu zawarcia umowy autocasco i w tym celu zobowiązanie pozwanej do przedłożenia sądowi katalogu, co stanowi odmowę przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenia w sprawie;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, polegające na naruszeniu art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. – poprzez ich błędne zastosowanie.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 pkt 5 k.p.c. pełnomocnik (...) J. W.- Spółki Jawnej z (...) w Ł. wniósł o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje, alternatywnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów procesu za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 12 maja 2014 r. pełnomocnik (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie odwoławcze – według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja (...)J. W.- Spółki Jawnej z (...)w Ł.nie zasługuje na uwzględnienie – z następujących przyczyn.

Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, co oznacza, że sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego.

W tym kontekście Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w Białymstoku i przyjmuje je za własne; Sąd Okręgowy aprobuje nadto dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną zgłoszonego przez powoda do tegoż procesu roszczenia. Wbrew wywiodom apelacji Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzucanych mu przez powodową spółkę uchybień, gdyż przeprowadził wszechstronną analizę zgromadzonego materiału dowodowego i prawidłowo zastosował prawo materialne. Tym samym Sąd Odwoławczy akceptuje dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę rozmiaru podlegającej naprawieniu przez pozwanego zakładu ubezpieczeń szkody. Z tej też przyczyny argumentacja zamieszczona w apelacji nie mogła skutkować ani postulowanym przez pełnomocnika (...)J. W.- Spółki Jawnej w Ł.uchyleniem w całości zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ani też oczekiwaną zmianą zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Wedle przepisu z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Granice apelacji wyznaczają zarzuty i wnioski (art. 368 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c.).

Związanie sądu odwoławczego granicami środka odwoławczego wniesionego przez powoda oznacza niedopuszczalność takiego rozpoznania jego apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej przez niego części orzeczenia lub też obejmowałaby kontrolę wadliwości orzeczenia i postępowania sądu pierwszej instancji w innym niż wskazany przez skarżącego kierunku; sąd drugiej instancji może zatem rozważyć i ocenić cały materiał procesowy i wszystkie okoliczności sprawy – łącznie z samodzielnym ustaleniem podstawy faktycznej wyroku oraz dowodami, na których oprze ustalenia w tym przedmiocie, a wreszcie łącznie z wyjaśnieniem podstawy prawnej wyroku – jedynie w granicach wniosków apelacyjnych.

Wynikający z przepisu z art. 378 § 1 k.p.c. w jego obecnym brzmieniu obowiązek rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy w granicach apelacji oznacza zatem zarówno zakaz wykraczania przez sąd apelacyjny poza te granice, jak też nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków.

W apelacji od wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 27 marca 2014 r. strona powodowa zarzuciła orzeczeniu Sądu pierwszej instancji – m. in. – naruszenie prawa materialnego – poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu wywiedzonego z art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.

Naruszenie prawa materialnego dotyczy – ze swej istoty – wadliwości rozumowania w sferze prawnej. Owa wadliwość może polegać na:

- błędnym przyjęciu, iż istnieje norma prawna faktycznie nieistniejąca lub na zaprzeczeniu istnienia normy prawnej faktycznie istniejącej, co wiąże się z tym, iż wyboru normy prawnej dokonuje sąd;

- błędnym zrozumieniu treści lub znaczenia normy prawnej (błędna wykładnia);
- błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem (stanem faktycznym) ustalonym w procesie a normą prawną (niewłaściwe zastosowanie).

Każda ze wskazanych w poprzednim akapicie postaci naruszenia prawa materialnego zakłada, iż nie jest kwestionowany stan faktyczny ustalony w sprawie.

Zarzut niewłaściwego zastosowania prawa służy podważeniu zgodności ustalonego w sprawie stanu faktycznego ze stanem hipotetycznym wyrażonym w normie prawnej przy uwzględnieniu treści i znaczenia normy prawnej przyjętej przez sąd; inaczej rzecz ujmując: niewłaściwe zastosowanie prawa polega na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki występuje między ustaleniami faktycznymi dokonanymi w toku postępowania a przyjętą przez sąd normą prawną.

Apelacja powodowej spółki oparta została również na podstawie naruszenia przepisów postępowania – art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. oraz art. 277 k.p.c. [przywołanego zapewne – z uwagi na jego treść – wskutek omyłki, natomiast z intencją powołania regulacji z art. 217 § 2 k.p.c. – w brzmieniu sprzed nowelizacji, dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381)].

Z uwagi na wyłożoną wyżej istotę zarzutu naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności wymagał rozważenia sformułowany przez pełnomocnika (...)J. W.- Spółki Jawnej z (...)w Ł.zarzut naruszenia prawa procesowego jako rzutujący na możliwość oceny prawidłowości zastosowanego prawa materialnego. Jak bowiem wskazał już Sąd Okręgowy, prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, należąca do materii procesowej, jest niezbędną przesłanką dokonania oceny prawnej rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128).

Zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa, by podstawa naruszenia prawa procesowego nadawała nadto się do rozpoznania, skarżący powinien określić działanie (zaniechanie) sądu naruszające konkretny przepis postępowania i wskazywać – w nawiązaniu do hipotezy tego przepisu – na czym polegało jego naruszenie a także wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie.

Błędy sądu polegające na postępowaniu wbrew przepisom prawa procesowego mogą powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy; przy ich rozpatrywaniu należy zawsze mieć na uwadze, że cechują się one kauzalnością; inaczej rzecz ujmując, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia.

Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona w toku postępowania odwoławczego jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 290/09, LEX nr 560607; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2009 r., III AUa 261/2009, LexPolonica nr 2102197).

Według skarżącego naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. polegało na dokonaniu przez Sąd orzekający w pierwszej instancji błędnej, niepełnej i dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, oraz na błędnych ustaleniach faktycznych i prawnych, w szczególności błędnej ocenie co do faktu, iż sporządzona przez biegłego sądowego C. D.opinia została sporządzona w sposób przejrzysty, dokładny, zgodnie z tezą dowodową sformułowaną przez Sąd i obrazuje wartość pojazdu w dniu zdarzenia, w oparciu o katalog (...)katalog Przyczep i Naczep 2011 r., nr katalogu (...), w przypadku, gdy biegły faktycznie się z katalogiem nie zapoznał, a nadto na błędnym, oderwanym od doświadczenia życiowego uznaniu, iż skoro w dniu 22 grudnia 2010 r. wartość pojazdu wynosiła 90.000,00 zł, to w dniu 30 marca 2011 r. wartość pojazdu, w oparciu o ten sam katalog i rodzaj wyceny, wynosiła 45.900,00 zł. Z kolei naruszenie przez Sąd Rejonowy w Białymstoku art. 217 k.p.c. miało polegać na oddaleniu wniosku dowodowego powódki w postaci przeprowadzenia dowodu z katalogu katalog (...)katalog Przyczep

i Nacze 2010 r., nr katalogu (...), na okoliczności ustalenia wartości samochodu w dniu zawarcia umowy autocasco i w tym celu zobowiązanie pozwanego (...) do przedłożenia sądowi katalogu, co stanowi odmowę przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenia w sprawie.

Ponieważ jednak wszystkie zarzuty apelacji, odnoszące się w gruncie rzeczy do rozstrzygnięcia zamieszczonego w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, w istocie dotyczą poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń co do wielkości należnego powodowej spółce odszkodowania, a precyzyjniej rzecz ujmując: ustaleń co do wartości pojazdu w dniu ustalania odszkodowania, przeto Sąd Okręgowy uznał za słuszne łączne rozpoznanie zarzutów obrazu prawa materialnego poprzez naruszenie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz naruszenia przepisów postępowania, czyli art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. i art. 217 k.p.c.

Podstawą prawną ewentualnej odpowiedzialności cywilnej pozwanego (...) za szkodę powstałą w mieniu (...) J. W.- Spółki Jawnej z (...) w Ł. są przepisy z art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., statuujące – co wynika już z ich brzmienia – odpowiedzialność ex contractu (odpowiedzialność cywilnoprawna wynikająca z niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku), a ponadto postanowienia Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, ustalone uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej siedzibą w W.nr (...) z dnia 11 marca 2010 r., będące elementem treści łączącego strony stosunku obligacyjnego – jest bowiem poza sporem, że dla oceny praw i obowiązków stron w ramach stosunku ubezpieczenia autocasco podstawowe znaczenia ma łącząca strony umowa, a nadto ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów autocasco, w szczególności postanowienia zamieszczone w §§: 12 ust. 1, 20 ust. 1, 2 i 3 i 22 ust. 8 pkt. 1 i 3 tych warunków.

Podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zakładu ubezpieczeń w zakresie ubezpieczenia autocasco nie budziła jakichkolwiek wątpliwości i pozostawała między stronami procesu poza sporem; wyrazem tego było stanowisko ubezpieczyciela zajęte w toku postępowania likwidacyjnego i wypłata powodowi w ramach procesu likwidacji szkody – tytułem odszkodowania – kwoty 38.309,80 zł netto (jako różnicy pomiędzy ustaloną wartością pojazdu sprzed zdarzenia, w wysokości 53.200,00 zł netto, a wartością pozostałości, w wysokości 14.890,20 zł netto). Tak więc strony procesu wiodły jedynie spór co do wielkości należnego (...) J. W.- Spółce Jawnej z (...) w Ł. odszkodowania za szkodę powstałą w jej mieniu wskutek zderzenia należącego do niej pojazdu z innym pojazdem.

Wedle przepisu z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Z kolei przepis z punktu 1 § 2 art. 805 k.c. stanowi, iż świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie – przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku;

W świetle przytoczonych wyżej regulacji elementami przedmiotowo istotnymi umowy ubezpieczenia jest z jednej strony zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia przez ubezpieczyciela w razie zajścia określonego w umowie wypadku, z drugiej zaś strony zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego. Świadczeniem ubezpieczyciela jest udzielanie ochrony ubezpieczającemu poprzez ponoszenie ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego.

Jak już wyżej Sąd Okręgowy wskazał, poza sporem pozostaje fakt, iż przedmiotem niniejszego procesu jest zobowiązanie pieniężne (...) S.A. z siedzibą w W., wynikające z zawartej z powodową spółką umowy ubezpieczenia i ogólnych warunków ubezpieczenia, wydanych przez tego ubezpieczyciela dla jego kontrahentów.

Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, ustalonych uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. nr (...) z dnia 11 marca 2010 r., ubezpieczeniem w zakresie autocasco objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek wszelkich zderzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu; strona pozwana nie powoływała przy tym w niniejszym procesie na istnienie

jakichkolwiek okoliczności, wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela na podstawie § 8 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco.

§ 20 ust. 2 tych warunków stanowi, że odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia, zaś § 22 ust. 8 – że odszkodowanie ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartości pozostałości.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej wykładni zarówno przepisów wywiedzionych z art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., które wskazują na istotę umowy ubezpieczenia i określają obowiązki stron tej umowy (ubezpieczyciela i ubezpieczającego), jak też – aczkolwiek wprost tego nie zverbalizował – zastosowanych regulacji z Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, ustalonych uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. nr (...) z dnia 11 marca 2010 r.

Wedle powszechnie aprobowanych poglądów doktryny i aktualnego w tej mierze orzecznictwa Sądu Najwyższego szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak w szczególności Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, OSN z 1958 r., Nr III, poz. 76, w orzeczeniu z dnia 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP z 1964 r., z. 7-8, poz. 128, oraz w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410).

W świetle przepisu z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2 art. 361 k.c.). Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego – o ile jest to możliwe i ekonomicznie uzasadnione – stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Tak więc w sytuacji, gdy sposób naprawienia szkody obejmuje wypłatę sumy pieniężnej – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie – i gdy zarówno okoliczności zdarzenia, podstawa odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń, jak i sposób naprawienia szkody pozostawały bezsporne, kwota należnego odszkodowania powinna, co do zasady, stanowić kompensatę poniesionej szkody.

Celem odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest bowiem wzbogacenie poszkodowanego, lecz wyłącznie usunięcie uszczerbku wywołanego określonym zdarzeniem.

Na kanwie przepisów dotyczących umowy ubezpieczenia, które znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na niekwestionowaną podstawę odpowiedzialności pozwanego (...), regulację szczególną stanowi przepis art. 824¹ § 1 k.c., zgodnie z którym, w przypadku braku odmiennych postanowień umownych, suma pieniężna wypłaca przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. W okolicznościach przedmiotowej sprawy należy podkreślić, że Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, ustalone uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.nr (...)z dnia 11 marca 2010 r. i będące elementem treści łączącego strony procesu stosunku obligacyjnego, nie przewidują odstępstwa od określonej w powołanym przepisie kodeksu cywilnego zasady ustalania wysokości odszkodowania ponad wysokość poniesionej szkody, a egzemplifikacją owej szczególnej regulacji jest zapis § 22 ust. 8 pkt 1 tych warunków.

Przenosząc przytoczone wyżej regulacje na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że wypłacone z tytułu ubezpieczenia odszkodowanie nie może przynosić ubezpieczonemu żadnych korzyści i nie może on żądać odszkodowania przenoszącego wysokość szkody. Warto bowiem pamiętać, że w braku odmiennego postanowienia umowy suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody; warto też pamiętać, iż oznaczona w umowie suma ubezpieczenia stanowi jedynie górną granicę odpowiedzialności

zakładu ubezpieczeń i że jest ona jednym z podstawowych czynników mających wpływ na wysokość składki (wynagrodzenia należnego ubezpieczycielowi z tytułu udzielonej ochrony ubezpieczeniowej).

Przywołane już wielokrotnie przez Sąd Okręgowy Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco, stanowiące integralną część zawartej przez strony umowy ubezpieczenia, podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 k.c., zaś płynąca z tego przepisu dyrektywa interpretacyjna nakazuje ustalenie rzeczywistej woli stron umowy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., V CK 481/03, LEX nr 183801; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2003 r., V CK 412/02, LEX nr 168306). W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd pierwszej instancji prawidłowo zinterpretował zapisy § 20 ust. 1 i 2 oraz § 22 ust. 1 owych warunków, jak też i właściwie określił zakres odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. Sąd ten nie pominął przy tym celu zawartej przez powodową spółkę i pozwaną umowę ubezpieczenia, jakim było naprawienie – w zamian za zapłaconą składkę – szkody powstałej w mieniu powódki. Zauważyć przy tym należy, że ekwiwalentność świadczeń w przypadku umowy ubezpieczenia nie jest obiektywna w tym sensie, że zapłata składki ma stanowić odpowiednik ewentualnych świadczeń pieniężnych ubezpieczyciela, do których staje się on zobowiązany na skutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego, ale stanowi zapłatę za ponoszone przez ubezpieczyciela w okresie ubezpieczenia ryzyko pokrycia ujemnych skutków zdarzeń określonych w umowie. Na takie rozumienie ekwiwalentności świadczeń w przypadku umowy ubezpieczenia wskazują przepisy z art. 813 i 814 k.c., a także przepis z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 950 z późn. zm.), definiujący działalność ubezpieczeniową jako wykonywanie czynności ubezpieczeniowych związanych z oferowaniem i udzielaniem ochrony na wypadek ryzyka wystąpienia skutków zdarzeń losowych. Nie podważa to jednak tego, że umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i że – jak podkreśla się w orzecznictwie – miarodajnym dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1997 r., III CKN 76/97, LEX nr 50796; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1998 r., III CKN 605/97, LEX nr 1215932; wyrok z dnia 19 lutego 2004 r., IV CK 69/03, LEX nr 175953; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK 305/05, LEX nr 311323).

W świetle przedstawionych wyżej przez Sąd Okręgowy istoty umowy ubezpieczenia, w tym w szczególności relacji zachodzącej pomiędzy oznaczoną przez powodową spółkę i pozwaną (...sumą a wielkością należnego stronie powodowej odszkodowania, i treści łączącego strony procesu stosunku obligacyjnego ubezpieczenia (por. zapisy § 4 pkt 12 i § 22 ust. 1 pkt 1 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco), nie może być mowy – w przypadku braku umotywowanej krytyki opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego C. D.– o popełnieniu przez Sąd Rejonowy zarówno zarzucanych mu w apelacji błędów natury proceduralnej, jak też i błędu niewłaściwego zastosowania prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135). Oznaczenie w umowie ubezpieczenia sumy ubezpieczenia, wyznaczającej jedynie górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, było bowiem przejawem skorzystania przez strony procesu z należącej do naczelnych zasad prawa zobowiązań zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) i z uwagi na sposób jej ustalania owa suma może odbiegać od wartości pojazdu w dniu ustalania odszkodowania. W tym kontekście Sąd Rejonowy, oddalając wniosek powodowej spółki o dopuszczenie dowodu z katalogu (...) (katalogu Przyczep i Naczep 2010 r. o numerze (...)) – w celu ustalenia wartości samochodu w dniu zawarcia umowy autocasco – nie dopuścił się też naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed nowelizacji, dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. Nr 233, poz. 1381), prawidłową uznając, jak się wydaje, że strona powodowa powołała go jedynie dla zwłoki.

W tym stanie rzeczy apelacja (...) J. W.- Spółki Jawnej z (...) w Ł. podlegała – jako pozbawiona uzasadnionych podstaw – na mocy art. 385 k.p.c. oddaleniu – o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono zgodnie z treścią przepisów z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. – w punkcie II wyroku.

Na koszty te składają się jedynie koszty zastępstwa procesowego, należne od powodowej spółki jawnej pozwanemu zakładowi ubezpieczeń. Wysokość opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego została ustalona przez Sąd Okręgowy w oparciu o przepis z § 13 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 461)._